

Kazus 2

Informacje ogólne

- Po zapoznaniu się z aktami prośbę sporządzić, jako obrońca adwokat Konrad Wrzos, apelację, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej sporządzenia, opinię prawną o braku podstaw do wniesienia apelacji.
- Należy przyjąć, że we wszystkich protokołach znajdują się:
 - niezbędne dane /numery dowodów tożsamości, numery PESEL/ oraz właściwe podpisy osób uczestniczących w czynnościach procesowych i wymagane pieczęcie urzędowe;
 - podpisane przez pokrzywdzonego oraz podejrzanego pisemne pouczenia o ich uprawnieniach i obowiązkach w postępowaniu karnym, oraz potwierdzenia odbioru przez strony zawiadomienia o wniesieniu aktu oskarżenia.
- Należy przyjąć, iż wydane zostało postanowienie o wszczęciu dochodzenia.
- Sporządzając apelację lub opinię należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Warszawie, X Wydział Karny Odwoławczy, Warszawa, ul. Chopina 1.

Warszawa, dnia 15 lutego 2009 r.

st. post. **Krzysztof Krzyk**
Komenda Rejonowa Policji Warszawa I

NOTATKA URZĘDOWA

W dniu z 14 na 15 lutego 2009 r. pełniłem służbę w patrolu zmotoryzowanym w rejonie podległym Komendzie Rejonowej Policji Warszawa I wraz z sierż. **Andrzejem Pik**. O godz. 23:30 dostałem interwencję zleconą przez dyżurnego SSK KSP, aby udać się na ul. Wspólną w Warszawie. Po przybyciu na miejsce przy ul. Wspólnej oczekiwała kobieta, która zgłosiła interwencję:

Maria Gorzka

Imiona rodziców – **Andrzej, Weronika**

Data i miejsce urodzenia – **12 marca 1950 r. Warszawa**

Miejsce zamieszkania – **Warszawa, ul. Wspólna 2 m. 15**

która oświadczyła, że miało miejsce włamanie do jej samochodu marki Fiat Punto. Na ulicy faktycznie stał zaparkowany pojazd marki Fiat Punto o nr rej. WI 22765. Kobieta oświadczyła, że jest właścicielką tego pojazdu. W samochodzie była wybita tylna szyba. Kobieta powiedziała, że będąc w mieszkaniu usłyszała odgłos tłuczonego szkła i wyjrzała przez okno. Na ulicy widziała znanego jej mężczyznę, który chciał coś wyjąć ze środka z samochodu. Był to sąsiad tej kobiety Marek Grzech. Kobieta powiedziała, że jak krzyknęła przez okno na niego, to on uciekł. Udaliśmy się na penetrację terenu, ale sprawca nie został zatrzymany. Z uwagi na późną porę powiadziłem kobiecie, aby w dniu 15 lutego przyszła do KRP I, celem złożenia zawiadomienia o przestępstwie oraz zeznań.

Notatkę sporządzono, celem dalszego wykorzystania służbowego.

(podpis policjanta)

**PROTOKÓŁ
PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA
OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ**

Warszawa, dnia 15 lutego 2009 r.

Maria Gorzka
(imię i nazwisko świadka)

Monika Socha – aspirant Komendy Rejonowej Policji Warszawa I

Z udziałem protokolanta: *osobiście*.

Na podstawie art. 304a, 352a KPK przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Świadek uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 KK) oraz o treści art. 238 i 234 KK co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem

(podpis świadka)

Świadek podał następujące dane:

Imię i nazwisko – **Maria Gorzka**

Imiona rodziców – **Aniżej, Weronika**

Data i miejsce urodzenia – **12 marca 1950 r. Warszawa**

Miejsce zamieszkania – **Warszawa, ul. Wspólna 2 m. 15**

Adres dla doręczeń – **j.w.**

Zajęcie – **emerytka**

Wykształcenie – **średnie**

Karalność za fałszywe zeznania – **nie karana**

Stosunek do stron – **pokrzywdzona**

Uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznając:

Jestem właścicielką samochodu marki Fiat Punto o nr rej. WI 22765, który użytkowany jest także przez moją córkę Agatę Gorzką. W dniu 14 lutego 2009 r. ok. godz. 23:15 córka zawołała mnie, mówiąc, że styszala na ulicy dźwięk wybijanej szyby. Okna córki pokoju wychodzą na ul. Wspólną, gdzie parkujemy nasz samochód. Jak tylko mogłam najszybciej, przyszedłam do pokoju córki i od razu wyjrzałam na ulicę przez okno. Na ulicy zobaczyłam stojącego mężczyznę, którego znam, gdyż jest naszym dalszym sąsiadem. Mieszka w tym samym bloku, tylko dwie klatki dalej. Nazwała się Marek Grzech. Zobaczyłam, że wklada on rękę do naszego samochodu przez wybitą tylną szybę. Widziałam, jak Marek Grzech rozglądał się dookoła czy nikt nie idzie. W mojej opinii, to właśnie on wybił tę szybę, aby okraść mój samochód. W tym momencie, ja otworzyłam okno i krzyknęłam do niego – „co pan tu robi”. Jak mnie zobaczył, to natychmiast uciekł. Wartość wybitej szyby oceniam na 500,00 zł. Żądam ścigania i ukarania sprawcy.

(podpis policjanta)

(podpis świadka)

**PROTOKÓŁ
PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA**

Warszawa, dnia 11 marca 2009 r.

Agata Gorzka
(imię i nazwisko świadka)

Bernard Ciekawy – aspirant Komendy Rejonowej Policji Warszawa I.

Z udziałem protokolanta: *osobiście*.

Na podstawie art. 177 § 1, art. 200 § 3, art. 307 § 3, art. 325 a KPK przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Świadek uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 KK), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem.

(podpis świadka)

Świadek podał następujące dane:

Imię i nazwisko – **Agata Gorzka**

Imiona rodziców – **Jan i Maria**

Data i miejsce urodzenia – **22 maja 1975 r. Warszawa**

Miejsce zamieszkania – **Warszawa, ul. Wspólna 2 m. 15**

Adres dla doręczeń – **j.w.**

Zajęcie – **księgowia**

Wykształcenie – **wyższe**

Karalność za fałszywe zeznania – **nie karana**

Stosunek do stron – **córka pokrzywdzonej**

Uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznając:

W dniu 14 lutego 2009 r. miało miejsce włamanie do naszego samochodu, który był zaparkowany przy ul. Wspólnej. Samochód jest własnością mojej mamy, ale ja często także nim jeżdżę. Ja leżałam już w łóżku, gdyż było po 23:00. Nagle usłyszałam z ulicy dochodzący brzęk tłuczonego szkła. Od razu pomyślałam, że może ktoś wybił okno w naszym samochodzie, który zaparkowany był na ulicy. Krzyknęłam do mamy, że coś się dzieje na ulicy, aby przysłała do mojego pokoju. Mama przysłała do pokoju i od razu zaczęła wyglądać przez okno. Powiedziała do mnie, abym zadzwoniła na Policję, bo ktoś wybił okno w naszym samochodzie. Ja wstałam i wyszłam do przedpokoju, gdyż tam miałam telefon komórkowy i zadzwoniłam na Policję. Styszałam, jak mama otworzyła okno i mówiła coś do sąsiadki. Co mówiła, tego dokładnie nie słyszałam. Później mama powiedziała mi, że to nasz sąsiad wybił szybę w samochodzie. Mówiła, że widziała pana Marka Grzecha. Ja tę szybę już wymieriałam, tj. mama ją wymieniła i koszt całościowy wyniósł 280,00 zł. Chcę dodać, że na tylnym siedzeniu w samochodzie leżały zakupy, których zapomniałam zabrać do domu i były tam płyn do czyszczenia okien, dwa opakowania ręczników toaletowych, proszek do prania, płyn do płukania, krem do rąk. Łączna wartość tych rzeczy była na kwotę około 120,00 zł.

(podpis policjanta)

(podpis świadka)

**PROTOKÓŁ
PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO**

Warszawa, dnia 28 maja 2009 r.

Marek Grzech

(imię i nazwisko podejrzanego)

Henryk Bródka – st. sierż. Komendy Rejonowej Policji Warszawa I działając na podstawie art. 175 § 1 KPK, art. 311 § 2 i 3 KPK, zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 KPK

przy udziale protokolanta: *osobiście* przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyn z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 279 § 1 KK.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego.

Podejrzany podał następujące dane:

Imię i nazwisko – *Marek Grzech*

Imiona rodziców – *Bonifacy i Martyna z domu Wilkowska*

Data i miejsce urodzenia – *6 lutego 1965 r. Wołomin*

Miejsce zamieszkania – *Warszawa, ul. Wspólna 2 m. 38*

Adres dla doręczeń – *j.w.*

Obywatelstwo – *polskie*

Wykształcenie – *zawodowe*

Stan cywilny – *kawaler*

Liczba dzieci i ich wiek – *nie posiada*

Liczba osób na utrzymaniu podejrzanego – *konkubina*

Zawód wyuczony – *kierowca*

Zatrudnienie – *prace dorywcze*

Uposażenie – *dochód netto 1.500,00 złotych miesięcznie*

Stan majątkowy – *bez majątku*

Karalność – *nie karany*

Stan zdrowia – *zdrowy, psychiatrycznie, psychologicznie oraz odwykowo nie leczony,*

bez uzależnień

Znaki szczególne – *nie posiada*

Podejrzanego przed pierwszym przesłuchaniem pouczone o uprawnieniach i obowiązkach, zawartych w „Pouczeniu podejrzanego o uprawnieniach i obowiązkach”.
Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

(podpis podejrzanego)

Podejrzanego pouczone na podstawie art. 313 § 3 KPK o prawie żądania, do czasu zawia-
domienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego po-
dania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na pi-
śmie i doręczenia mu oraz ustanowionemu obrońcy w terminie 14 dni oświadczył:
Nie zgłaszam żądania.

Podejrzanego pouczone o treści art. 175 KPK.

(podpis podejrzanego)

Podejrzany wyjaśnił:

*Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem również na piśmie, oświad-
czam, że przedstawiony mi w dniu dzisiejszym zarzut zrozumiałem. Nie przyznaje się do popełnie-
nia zarzucanego mi czynu. Pouczony o prawie do odmowy składania wyjaśnień bez konsekwencji
i prawie odmowy odpowiedzi na pytania, oświadczam, że będą składał wyjaśnienia. Chcę powie-
dzieć, że nie zgłaszałem się do tej pory na wezwaniu, gdyż pracowałem w Anglii i jak konkubina
powiedziała mi, że są do mnie wzywani z Policji to przyjechałem. Dokładnie z uwagi na upływ
czasu już tego nie pamiętam, ale było to w lutym tego roku. W nocy wracałem do domu. Szedłem
razem z Franciszkiem Skarbkiem. Wróciliśmy od kolegi, gdzie trochę popiliśmy. Ja nie byłem pija-
ny, ale Franek trochę przesadził i raczej był pijany. Gdy weszliśmy w ul. Wspólną, to zobaczyłem
dwóch młodych mężczyzn, którzy na głowach mieli założone kaptury. Na nasz widok, jeden z męż-
czyzn uciekł prosto przed siebie, a drugi chyba się schował gdzieś za jakimś samochodem, gdyż
szybko straciłem go z pola widzenia. My byliśmy w odległości około 20 metrów od tych mężczyzn,
jak ich zobaczyłem. Ci mężczyźni, zanim zaczęli uciekać, to widziałem, jak stali za samochodem
marki Fiat Punto, który jest własnością mojej sąsiadki. Jak doszedłem do tego miejsca, tj. do tego
samochodu, to obszedłem go dookoła, aby sprawdzić, czy jest zamknięty i chciałem także sprawdzić,
czy jeden z tych mężczyzn nie schował się gdzieś przy samochodzie. Franek raczej się nie zatrzy-
mał, tylko powoli szedł dalej. Chyba, jak uszedł ze cztery kroki, to zatrzymał się i mówił do mnie,
teżbym szedł. Ja powiedziałem mu, że muszę sprawdzić co się stało z samochodem mojej sąsiadki.
Samochód był zamknięty. W pewnym momencie zobaczyłem, że tylna szyba w samochodzie była
wybita. Zajrzałem przez tą wybitą szybę i zobaczyłem, że na tylnym siedzeniu leżał koc. Wyglądało
to tak, jakby na siedzeniu leżał przykryty kocem człowiek. Chciałem zobaczyć, czy tam leży człowiek
i włożyłem rękę do samochodu, ale pod kocem nie było żadnego człowieka. W tym czasie sąsiadka
wyjrzała przez okno. Ja powiedziałem jej, że ma w samochodzie wybitą szybę. Nie roznuwailem
i nią na temat tego zdarzenia. Doszedłem do Franka, a następnie poszedłem do domu i położyłem
się spać. Franek też poszedł do domu. Chcę dodać, że tej nocy nikogo więcej nie widziałem na
ul. Wspólnej. Franek Skarbek mieszka w Warszawie na ul. Kruczej 58 m. 10. On jest chory i z tego
co wiem, teraz leży w szpitalu.*

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

(podpis podejrzanego)

(podpis przesłuchującego)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Warszawa, dnia 20 czerwca 2009 r.

Franciszek Skarbek
(imię i nazwisko świadka)

Bernard Ciekawy – aspirant Komendy Rejonowej Policji Warszawa I
Z udziałem protokolanta: **osobiście**.
Na podstawie art. 177 § 1, art. 200 § 3, art. 307 § 3, art. 325a KPK przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.
Świadek uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 KK), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem.

Świadek podał następujące dane: (podpis świadka)

Imię i nazwisko – **Franciszek Skarbek**

Imiona rodziców – **Onufry i Janina**

Data i miejsce urodzenia – **28 lutego 1969 r. Szczecin**

Miejsce zamieszkania – **Warszawa, ul. Krucza 58 m. 10**

Adres dla doręczeń – **J.W.**

Zajęcie – **bezrobotny**

Wykształcenie – **podstawowe**

Karalność za fałszywe zeznania – **nie karany**

Stosunek do stron – **obcy**

Upredzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznaje:

Nie pamiętam co robiliśmy w dniu 14 lutego 2009 r. Pamiętam, że było tak, że raz w nocy wracaliśmy z Markiem Grzechem do domu w nocy ul. Wspólną. Mogło być właśnie 14 lutego, gdyż później już go nie widziałem, bo on wyjechał do pracy do Anglii. Szliśmy ulicą, ja byłem pijany. Marek też był pijany. Nie pamiętam o czym wtedy rozmawialiśmy. Nagle on się zatrzymał. Ja zapytałem się jego, dlaczego się zatrzymał. On coś mi powiedział, że w samochodzie jest wybita szyba i że to jest samochód kobiety, którą on zna. Ja nie znalazłem tej kobiety, więc poszedłem dalej. Nie pamiętam, czy Marek mnie dogonił, ale chyba nie, gdyż postąpiłem chłodnie i następnie poszedłem dalej, bo chciało mi się spać. Ja nie oglądałem się za siebie. Nie wiem, czy Marek rozmarował z tą kobietą. Ja widziałem tą wybitą szybę w samochodzie, ale mnie to nie interesowało. Na pewno Marek nie wybił tej szyby, gdyż cały czas widziałem co on robił. Nie wiem, czy Marek wkładał rękę do samochodu przez tą wybitą szybę. Ja tego nie widziałem. Tak jak powiedziałem, ja poszedłem do domu. Nie wiem, czy Marek rozmarował z kimś wtedy przez okno. Ja przechodziłem obok klatki, którą wchodził się do bloku, w którym mieszka Marek, ale wtedy byłem sam, bo on został przy tym samochodzie. Na pewno słyszałbym, gdyby Marek wybił szybę w tym samochodzie, gdyż wówczas byłbym obok niego. Była noc i było cicho na ulicy. Słyszałbym brzęk. Marek nie miał przy sobie żadnych rzeczy i jestem tego pewien. Nie pamiętam, czy na ulicy widziałem jakis dwóch mężczyzn, być może oni gdzieś byli, ale ja nie zwróciłem uwagi czy oni byli, ale pewnie nie jestem. Zresztą ja się nie rozglądałem. Szedłem przed siebie i bardzo chciało mi się spać, bo przeszedłem z alkoholem. Z Markiem znam się od wielu lat. Nie pamiętam, gdzie się poznałiśmy. Czasem spotykamy się i wtedy głównie pijemy piwo albo wódkę. To wszystko co mam do zeznania.

(podpis policjanta)

(podpis świadka)

ZAPYTANIE O UDZIELENIE INFORMACJI O OSOBE

Numer PESEL: **65020651188**

Nazwisko rodowe: **Grzech**

Nazwisko (w tym przybrane): -----

Imiona: **Marek**

Imię ojca: **Bonifacy**

Imię matki: **Martyna**

Data urodzenia: **6 lutego 1965 r.**

Miejsce urodzenia: **Wotomin**

Obywatelstwo: **polskie**

Miejsce zamieszkania: **Warszawa, ul. Wspólna 2 m. 38**

Rodzaj danych, które mają być przedmiotem informacji o osobie:

Kartoteka Karne

Kartoteka Osób Pozbawionych Wolności oraz Poszukiwanych Listem Gończym

Zakres danych, które mają być przedmiotem informacji o osobie: **pełne.**

NIE FIGURUJE W KARTOTECE KRAJOWEGO REJESTRU KARNEGO NIE FIGURUJE W KARTOTECE OSÓB POZBAWIONYCH WOLNOŚCI ORAZ POSZUKIWANYCH LISTEM GOŃCZYM KRAJOWEGO REJESTRU KARNEGO

Warszawa dnia 7 lipca 2009 r.

Prokuratura Rejonowa
Warszawa-Śródmieście
1 Ds 67/09

Warszawa, dnia 30 lipca 2009 r.

AKT OSKARŻENIA
przeciwko **Markowi Grzech**

o przestępstwo z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 279 § 1 KK

Oskarżam:

Marka Grzech, s. Bonifacego i Martyny z domu Wilkowska, ur. 6 lutego 1965 r. w Warszawie, zam. Warszawa, ul. Wspólna 2 m. 38, kawalera, posiadającego konkubinę na utrzymaniu, o wykształceniu zawodowym, utrzymującego się z prac dorywczych, osiągającego dochody netto 1.500,00 złotych miesięcznie, bez majątku, nie karanego, nie leczonego psychiatrycznie, neurologicznie
(*przebywającego na wolności, nie zastosowano środka zapobiegawczego*)

o to, że:

w dniu 14 lutego 2009 r. w Warszawie przy ul. Wspólnej 2 działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował dokonać włamania do pojazdu marki Fiat Punto o nr rej. WI 22765, poprzez wybicie szyby w tylnych drzwiach, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osób trzecich, powodując straty o łącznej kwocie 280,00 zł na szkodę Marii Gorzkiej,
tj. o czyn z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 279 § 1 KK.

Na podstawie art. 24 § 1 KPK, i art. 31 § 1 KPK, art. 469 KPK sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w II Wydziale Karnym w postępowaniu uproszczonym.

Wykaz osób podlegających wezwaniu na rozprawę:

Oskarżony:

Marek Grzech – k. (...)

Pokrzywdzona:

Maria Gorzka – k. (...)

Świadkowie:

1. Agata Gorzka – k. (...)

2. Franciszek Skarbek – k. (...)

Wykaz innych dowodów podlegających ujawnieniu na rozprawie:

– Notatka urzędowa – k. (...)

– Dane o karalności oskarżonego – k. (...)

(podpis prokuratora)

ODPIS SKRÓCONY
AKTU ZGONU

I. Dane dotyczące osoby zmarłej:

1. Nazwisko: **Skarbek**
2. Imię: **Franciszek**
3. Nazwisko rodowe: **Skarbek**
4. Stan cywilny: **żonaty**
5. Data urodzenia: **28 lutego 1969 r.**
6. Miejsce urodzenia: **Szczecin**
7. Ostatnie miejsce zamieszkania: **Warszawa, ul. Krucza 58 m. 10**

II. Dane dotyczące daty i miejsca zgonu:

1. Data: **szesnastego listopada dwa tysiące dwunastego roku (16.11.2012 r.)**
2. Miejsce: **Warszawa**

III. Dane dotyczące małżonka osoby zmarłej:

1. Nazwisko: **Skarbek**
2. Imię: **Iwona**
3. Nazwisko rodowe: **Sokół**

IV. Dane dotyczące rodziców osoby zmarłej:

1. Imię i nazwisko ojca: **Omufry Skarbek**
2. Imię i nazwisko rodowe matki: **Janina Skarbek z domu Jawor**

Poświadczą się zgodność powyższego odpisu
z treścią aktu zgonu nr **1423/2012**

Warszawa, dnia 10 lutego 2013 r.

Sygn. akt II K 733/09

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 2 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w II Wydziale Karnym

Sprawa: Marek Grzech

oskarżonego z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 279 § 1 KK

OBECNI

Przewodnicząca: SSR Urszula Kwiat

Protokolant: Barbara Walewska

Prokurator: nie stawił się zawiadomiony wokandą

Wywołano sprawę o godz. 9:00.

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Stawił się oskarżony Marek Grzech.

Stawiła się pokrzywdzona Maria Gorzka, która oświadcza, że będzie działała w charakterze oskarżycielki posiłkowej.

Stawiła się świadek Agata Grzech.

Nie stawił się świadek Franciszek Skarbek – jak wynika z nadesłanego do sądu skróconego odpisu aktu zgonu – świadek zmarł.

Strony nie zgłaszają wniosków formalnych.

Oskarżony podał co do swojej osoby:

Marek Grzech, s. Bonifacego i Martyny z domu Wilkowska, ur. 6 lutego 1965 r. w Warszawie, zam. Warszawa, ul. Wspólna 2 m. 38, kawaler, posiadający konkubinę na utrzymaniu, o wykształceniu zawodowym, utrzymujący się z prac dorywczych, osiągający dochody netto 1500,00 złotych miesięcznie, bez majątku, nie karany, nie leczony psychiatrycznie, neurologicznie, tożsamość ustalono na podstawie okazanego dowodu osobistego.

Protokolant odczytał akt oskarżenia.

Oskarżony uprzedzony o treści art. 175 KPK, na zapytanie Przewodniczącej, czy przyznaje się do zarzucanego mu czynu oraz, czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Oskarżony Marek Grzech:

Zrozumiałem zarzuty, nie przyznaję się do popełnienia zarzucanego czynu. Odmawiam złożenia wyjaśnień i nie będę odpowiadał na żadne pytania.

Sąd postanowił

na podstawie art. 389 § 1 KPK ujawnić, z uwagi iż oskarżony odmawia składania wyjaśnień, wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym w dniu 28.5.2009 r.

Przewodnicząca odczytała wyjaśnienia.

Po odczytaniu:

Podtrzymuję odczytane wyjaśnienia. Chcę powiedzieć, że ja tego nie zrobiłem. Było tak, jak wyjaśniłem.

Przewodnicząca uprzedziła świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań (art. 233 KK) oraz pouczyła o treści art. 182, 183, 185 KPK. Zapytana o imiona, nazwisko, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron, świadkowie podali:

1. **Maria Gorzka**, lat 63, emerytka, zamieszkała Warszawa, niekarana, obca dla oskarżonego, okazuje dowód osobisty numer ADC 198571,
2. **Agata Gorzka**, lat 38, księgowa, zamieszkała Warszawa, niekarana, obca dla oskarżonego, okazuje dowód osobisty numer API 238438.

Każdego świadka wezwano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Wobec braku sprzeciwu stron, świadków przesłuchano bez przyrzeczenia.

Maria Gorzka zeznaje:

Wiem o co chodzi w sprawie. Pewnie chodzi o włamanie do mojego samochodu, które miało miejsce w zimie w 2009 r. Daty zdarzenia już dokładnie nie pamiętam. Byłam wtedy właścicielką samochodu marki Fiat Punto o nr rej. WI 22765, który już około roku temu sprzedałam. Tym samochodem jeździła także moja córka Agata. Pamiętam, że była noc. Samochód jak zwykle zaparkowany był na ulicy niedaleko okna pokoju mojej córki. Nie pamiętam, czy to ja, czy moja córka usłyszałyśmy brzęk tłuczonego szkła, dochodzący z ulicy. Ja wyjrzałam przez okno i zobaczyłam przy moim samochodzie stojącego oskarżonego, który wkładał rękę do samochodu przez wybitą szybę. Krzyknęłam do niego – co pan tam robi, a on uciekł. Później wezwałam Policję. To tyle co dzisiaj pamiętam.

Sąd postanowił

Na podstawie art. 391 § 1 KPK odczytać zeznania Marii Gorzka złożone w toku postępowania przygotowawczego, albowiem świadek nie pamięta szczegółów zdarzenia.

Przewodnicząca odczytała zeznania z dnia 15.2.2009 r.

Świadek po odczytaniu:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Pewnych szczegółów z uwagi na czas, który upłynął już dzisiaj nie pamiętałam.

Na pytanie oskarżonego:

Na pewno oskarżony nic nie mówił do mnie, tylko uciekł, jak ja zapytałam go, co on tam robi. Nie widziałam żadnej innej osoby, która byłaby na ulicy. Przynajmniej z mojego okna nie było nikogo widać. Jeżeli oskarżony szedł z innym mężczyzną, to być może ten mężczyzna stał tak, że ja go nie widziałam z okna.

Na pytanie Przewodniczącej:

Od tego momentu jak usłyszałam, jak córka powiedziała mi, że na ulicy usłyszała brzęk tłuczonego szkła, to ja bardzo szybko wyjrzałam przez okno. Nie potrafię powiedzieć ile

czasu upłynęło, ale była to może 1 minuta, na pewno nie dłużej. Pomimo, że była to noc, to ja bardzo dobrze widziałam i samochód i oskarżonego, bo ulica jest dobrze oświetlona. Dzisiaj to już tak dokładnie nie pamiętam, ale skoro w pierwszych zeznaniach nie powiedziałam, że widziałam kogoś na ulicy, to znaczy, że poza oskarżonym ja tam nikogo nie widziałam.

Agata Gorzka zeznaje:

Wiem o co chodzi w sprawie. Było to zimą w 2009 r. i wtedy było wiadomo do samochodu do mojej mamy, którym ja także często jeździłam. Pamiętam, że jak zwykle samochód zaparkowany był na ul. Wspólnej, po prawej stronie. Okno mojego pokoju wychodzi na ul. Wspólną. Nasze mieszkanie jest na parterze. To jest taki wysoki parter. Samochód zaparkowany był przy tym chodniku, który położony jest przy samym bloku, w którym my mieszkamy. Dokładnie już nie pamiętam, jak to było, gdyż to mama wyglądała przez okno i pamiętam, że coś krzyczała do obecnego tu na sali oskarżonego. Mama mówiła mi, że oskarżony uciekł i że to on się włamał do naszego samochodu. Więcej szczegółów nie pamiętam.

Sąd postanowił

Na podstawie art. 391 § 1 KPK odczytał zeznania Agaty Gorzka złożone w toku postępowania przygotowawczego, albowiem świadek nie pamięta szczegółów zdarzenia.

Przewodnicząca odczytała zeznania z dnia 11.3.2009 r.

Świadek po odczytaniu:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Było tak, jak zeznałam.

Strony nie zgłaszają innych wniosków dowodowych.

Oskarżony oświadcza, że zna treść dokumentów zawartych w aktach sprawy, bo zapoznawał się z nimi po wniesieniu aktu oskarżenia.

Strony wyrażają zgodę na uznanie dokumentów dowodowych za ujawnione bez odczytania.

Sąd postanowił

Na podstawie art. 394 § 1 i 2 KPK uznać za ujawnione bez odczytywania następujące dowody:

- dane o karalności oskarżonego.

Na pytanie Przewodniczącej strony oświadcza, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodnicząca ogłosiła, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzieliła głosu stronom:

- **oskarżyciel posiłkowy:** wnosi o ukaranie oskarżonego,
- **oskarżony w ostatnim słowie:** wnosi o uniewinnienie.

Po sporządzeniu wyroku Przewodnicząca ogłosiła go publicznie, podała ustnie najważniejsze powody wyroku oraz wskazała stronom sposób i termin wniesienia apelacji.

Na ogłoszenie wyroku stawili się oskarżony i oskarżycielka posiłkowa.

Na pytanie Przewodniczącej oskarżony oświadcza, że zrozumiał treść wyroku oraz porządki.

Rozprawę zamknięto o godz. 11:15.

(podpis Przewodniczącej)

(podpis protokolanta)

Sygn. akt II K 733/09



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Urszula Kwiat

Protokolant: Barbara Walewska

Przy udziale oskarżycielki posiłkowej: Maria Gorzka
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 marca 2013 r.sprawy **Marka Grzecha**syna Bonifacego i Martyny z domu Wilkowska
urodzonego 6 lutego 1965 r. w Warszawie

oskarżonego o to, że:
w dniu 14 lutego 2009 r. w Warszawie, przy ul. Wspólnej 2, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował dokonać włamania do pojazdu marki Fiat Punto o nr rej. WI 22765, poprzez wybicie szyby w tylnych drzwiach, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osób trzecich, powodując straty o łącznej kwocie 280,00 zł na szkodę Marii Gorzka,
tj. o czyn z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 279 § 1 KK,

orzeka:

- I. oskarżonego **Marka Grzech** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występuku z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 279 § 1 KK i za to na podstawie art. 14 § 1 KK w zw. z art. 279 § 1 KK wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 KK oraz art. 70 § 1 pkt 1 KK warunkowo zawiesza wyroknienie orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności na okres 3 (trzech) lat, tytułem próby;
- III. na podstawie art. 624 § 1 KPK zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zaś wydatkami obciąża Skarb Państwa.

(podpis sędziego)

Adwokat

UPOWAŻNIENIE DO OBRONY

Ja, Marek Grzech, oskarżony w sprawie o sygn. akt II K 733/09, toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, niniejszym upoważniam adwokata Konrada Wrzosa, prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Warszawie, ul. Nowy Świat 23 lok. 4, do reprezentowania mnie i występowania w wyżej wskazanej sprawie przed wszystkimi sądami i organami, jako obrońca z prawem udzielenia dalszych sub-tytułcji.

Warszawa, dnia 3 marca 2013 r.

Marek Grzech
(podpis)

Warszawa, dnia 4 marca 2013 r.

Adwokat Konrad Wrzós
Kancelaria Adwokacka w Warszawie
ul. Nowy Świat 23 lok. 4

Sygn. akt II K 733/09

Do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia

w Warszawie
II Wydział Karny

WNIOSEK

o sporządzenie uzasadnienia wyroku

Działając w imieniu oskarżonego Marka Grzech, którego pełnomocnictwo do obrony załączam, jako Jego obrońca, na podstawie art. 422 § 1 KPK wnoszę o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, który zapadł w dniu 2 marca 2013 r. w sprawie o sygn. II K 733/09 oraz o doręczenie tegoż na adres mojej kancelarii wraz z odpisem wyroku.

(podpis obrońcy)

(Prezentata Biura Podawczego Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 4 marca 2013 r.)

Sygn. akt II K 733/09

UZASADNIENIE

Maria Gorzka zamieszkiwała w Warszawie przy ul. Wspólnej 2 m. 15. Była właścicielką samochodu marki Fiat Punto o nr rej. WI 22765, który użytkowany był także przez jej córkę Agatę Gorzką. Samochód ten parkowany był na ul. Wspólnej. W dniu 14 lutego 2009 r. około godz. 23:15 Marek Grzech, który mieszkał także przy ul. Wspólnej wracał do domu. W pewnym momencie, przechodząc obok samochodu pokrzywdzonej, zauważył leżące na tylnym siedzeniu samochodu zakupy. Oskarżony podszedł do pojazdu, następnie wybił tylną szybę i sięgnął przez wybitą otwór ręką do wnętrza pojazdu, aby schwycić leżące na siedzeniu zakupy. Agata Gorzka usłyszała odgłos dochodzący z ulicy, był to dźwięk wybijanej szyby. Okna jej pokoju wychodziły na ul. Wspólną, gdzie zaparkowany był samochód Fiat Punto. Zwróciła się zatem do pokrzywdzonej, aby ta wyjrzała przez okno. Maria Gorzka przyszała do pokoju córki i od razu wyjrzała na ulicę przez okno. Na ulicy zobaczyła stojącego przy samochodzie oskarżonego, który sięgnął ręką przez wybitą otwór do wnętrza samochodu. Widząc to, pokrzywdzona otworzyła okno i krzyknęła do niego – „co pan tu robi”. Marek Grzech, widząc pokrzywdzoną uciekł z miejsca zdarzenia, niczego nie zabierając. Koszt wymiany zbitę szyby wyniósł 280,00 zł. Oskarżony nie był wcześniej karany. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań Marii Gorzkiej i Agaty Gorzkiej oraz częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonego.

Marek Grzech, zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony wyjaśnił, że w nocy wracał do domu i przechodząc ul. Wspólną zauważył dwóch młodych mężczyzn, którzy kręcili

się przy samochodzie pokrzywdzonej. Wyjaśnił także, że jak ci mężczyźni zobaczyli go, to jeden z nich uciekł, a drugi schował się gdzieś pomiędzy samochodami. Marek Grzech twierdził, że szedł wtedy z Franciszkiem Skarbkim. Dalej oskarżony wyjaśnił, że jak podszedł do samochodu Marii Gorzkiej, to tylna szyba w tym samochodzie była już wybita. Twierdził, że sięgnął ręką do wnętrza samochodu, gdyż myślał, że na tylnym siedzeniu tego samochodu pod kocem leżał jakiś człowiek i chciał to sprawdzić. Jak twierdził, zobaczył pokrzywdzoną, która wyglądała przez okno i powiedział jej, że w samochodzie jest wybita szyba. Następnie, według wyjaśnień oskarżonego, udał się do domu spać.

Sąd zwążył, co następuje

Wyjaśnienia oskarżonego, w których nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, zdaniem Sądu nie były wiarygodne. Nie korespondowały one bowiem z materiałem dowodowym, który w ocenie Sądu należało uznać za wiarygodny. W szczególności wyjaśnienia w tym zakresie nie korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonej i świadka Agaty Gorzkiej. Z zeznań Marii Gorzkiej wynikało bowiem, że od razu, jak jej córka usłyszała odgłos zbitę szyby na ulicy, to od razu pokrzywdzona podeszła do okna i przy samochodzie zauważyła stojącego oskarżonego. Zeznała ona stanowczo, że nie widziała żadnych innych osób na ulicy. Nie można było zatem uznać za wiarygodne wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, w których twierdził, że szedł on z innym mężczyzną, bądź, że przy samochodzie kręciło się dwóch młodych mężczyzn. Gdyby tak było, to Maria Gorzka, spoglądając na ulicę przez okno z pewnością zobaczyłaby także te inne osoby. Nie były wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego także w części, w której twierdził, że rozmawiał z pokrzywdzoną, tj. że powiedział do niej, że w jej samochodzie jest wybita szyba. Także w tej części wyjaśnienia te nie korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonej, które Sąd uznał za wiarygodne. Pokrzywdzona bowiem zeznała, że po tym, jak zwróciła się do oskarżonego z pytaniem co pan tu robi, Marek Grzech uciekł.

Zauważyć należało, że pokrzywdzona nie widziała bezpośrednio momentu, jak oskarżony wybił szybę w jej samochodzie. Logika ustalonych faktów nakazywała przyjąć, że to właśnie oskarżony wybił szybę, gdyż to jego pokrzywdzona zobaczyła bezpośrednio po tym fakcie stojącego przy samochodzie i sięgającego ręką do wnętrza samochodu.

Wyjaśnienia oskarżonego, Sąd uznał za wiarygodne jedynie w części, w której korespondowały one z zeznaniami pokrzywdzonej, zaś w pozostałej części uznał je za niewiarygodne, bowiem nie były konsekwentne i nie znajdują żadnego oparcia w materiale dowodowym sprawy.

Zeznania Agaty Gorzkiej Sąd uznał za wiarygodne. Korespondowały one bowiem z zeznaniami pokrzywdzonej. Nadto były logiczne i spójne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego oraz na podstawie dokonanych ustaleń, Sąd uznał oskarżonego Marka Grzech za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 279 § 1 KK.

W przekonaniu Sądu wina oskarżonego nie budziła wątpliwości. Zachowanie oskarżonego był osobą dorosłą i poczytalność jego nie budziła wątpliwości. Zachowanie oskarżonego wskazywało na to, że był on świadomy bezprawności swojego działania. W ocenie Sądu oskarżony nie działał w sytuacji motywacyjnej odmiennej od normalnej i można było wymagać od niego zachowania zgodnego z prawem.

Przestępstwo kradzieży z włamaniem zachodzi wtedy, gdy sprawca zabiera cudzą rzecz ruchomą, po uprzednim pokonaniu przeszkody, będącej zabezpieczeniem, np. pomieszczenia, samochodu. Nie mogło ulegać wątpliwości, że wybitcie szyby, było przełamaniem zabezpieczenia. Zamknięta szyba w samochodzie z całą pewnością stanowi swoiste zabezpieczenie. W przedmiotowej sprawie oskarżony, z uwagi na interwencję pokrzywdzonej nie zabrał nic z wnętrza pojazdu, jednakże czynności, które wykonał należało dostrzegać, jako usiłowanie kradzieży z włamaniem. Zachowanie i swoim oskarżony

zmierzał bezpośrednio do dokonania, które jednak nie nastąpiło z uwagi na zachowanie Marii Gorzkiej.

Uznając Marka Grzech za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, Sąd mając na uwadze przepis art. 14 § 1 KK wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze stopień winy oraz społecznej szkodliwości czynu, którą uznał za znaczną, jak również cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara w stosunku do oskarżonego osiągnąć. Sąd uwzględnił także rodzaj i rozmiar ujemu następstw przestępstwa oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy.

Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał wcześniejszą niekaralność oskarżonego. Sąd miał na względzie także okres jaki upłynął od momentu czynu do czasu orzekania w tej sprawie i fakt, że oskarżony nie naruszał w tym czasie porządku prawnego. Okolicznością obciążającą była znaczna społeczna szkodliwość przypisanego oskarżonemu czynu.

Uwzględniając wszystkie okoliczności łagodzące, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres 3 lat próby. Warunkowo zawieszając wykonanie orzeczonej kary Sąd miał na względzie przede wszystkim fakt wykonywania prac dorywczych przez oskarżonego, utrzymywaniu przez niego siebie, ale także konkubiny. W ocenie Sądu okres próby pozwoli na prawidłową weryfikację pozytywnej prognozy kryminalistycznej wobec oskarżonego. Zdaniem Sądu tak wymierzona kara jest adekwatna do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości i spełnia dyrektywy określone w art. 53 KK.

Sąd, na podstawie art. 624 § 1 KPK Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, uznając, iż byłyby one zbyt uciążliwe dla niego i jego rodziny ze względu na sytuację materialną.

(podpis sędzi)